

# Usiłują wyjaśnić przerwę w globalnym ociepleniu

31 sierpnia 2013

Informacja o tym, że od 15 lat nie ma praktycznie globalnego ocieplenia jakoś nie przedostała się do mediów głównego nurtu. Fakty są jednak takie, że od bardzo dawna, ocieplenie nie występuje. Teraz wyjaśnieniem tego nieoczekiwanego dla niektórych zjawiska zajęli się naukowcy.

Przerwa we wzroście średniej globalnej temperatury od początku tego wieku, według autorów artykułu opublikowanego w czasopiśmie Nature, to efekt ochłodzenia wód powierzchniowych tropikalnego Pacyfiku. Pomimo stałego wzrostu stężenia CO<sub>2</sub> i innych gazów cieplarnianych, średnia globalna temperatura na Ziemi w ciągu ostatnich 15 lat, praktycznie się ustabilizowała.

Fakt ten jest często stosowany jako ostateczny argument tak zwanych „sceptyków”, którzy odrzucają hipotezę zmian klimatycznych z powodu działalności człowieka. Pracownicy Zakładu Oceanografii Scripps w Kalifornii przygotowali modele klimatyczne, które mogą wyjaśnić tę anomalię.

Przeprowadzono symulację wpływu na klimat wyjątkowo niskich temperatur w tropikalnej części Pacyfiku. Wzięto pod uwagę długoterminowy wpływ tego zjawiska. Wyniki symulacji wskazują, że ochłodzenie tropikalnej części Oceanu Spokojnego, które spowodowało zatrzymanie globalnego ocieplenia, może mieć przyczyny naturalne. Jeśli tak, to według naukowców przerwa we wzroście temperatury może być chwilowa, a globalne ocieplenie powróci jako trend, gdy w tej części oceanu zrobi się ponownie ciepło.

Wcześniej przerwę w globalnym ociepleniu tłumaczono, na przykład, emisjami sadzy i innych drobnych cząstek oraz związków siarki, które wzmacniają efekt chłodzenia tworząc

zawiesinę w atmosferze. Często wskazywano też na wpływ czynników naturalnych, takich jak spadek aktywności słonecznej. Ponadto, sugerowano, że powolne ogrzewanie Ziemi w rzeczywistości może być spowodowane przez zmiany w technikach i metodach pomiaru temperatury oceanu.

Wiedza o tym, że globalne ocieplenie nie istnieje jest ukrywana przed niektórymi społeczeństwami. Zwłaszcza tymi, które były indoktrynowane na temat konieczności ograniczania tak zwanych gazów cieplarnianych. To właśnie „ratowaniem Ziemi” tłumaczy się potrzebę gigantycznych podwyżek cen energii elektrycznej. Gdyby ludzie dowiedzieli się, że płacą więcej a ocieplenia i tak już dawno nie ma w niej żadnej głowie mógłby powstać solidny dysonans poznawczy.

Autor: lecterro

Na podstawie: [www.npr.org](http://www.npr.org)

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)